



Władysław Reymont (właściwie **Rejment**) urodził się 7 maja 1867, we wsi Kobile Wielkie (gubernia piotrkowska) w zdeklasowanej rodzinie szlacheckiej, jego ojciec – wiejski organista z trudem wykarmił mógł dziewięcioro dzieci. Chłopiec wysłany został wcześniej do Warszawy, by terminować tam u mistrza krawieckiego. W 1884 r. otrzymał tytuł czeladnika i na tym skończyło się jego oficjalne wykształcenie. Władysław, który uwielbiał czytać książki, nie chciał się jednak pogodzić z losem rzemieślnika. Opuścił dom, w którym drażniła go dyscyplina ojca i pobożność matki, aby pod zmyślnym nazwiskiem Urbański – wybrać życie wędrownego aktora w objazdowej trupie teatralnej. Później przez kilka miesięcy przebywał jako nowicjat u paulinów w Częstochowie, ale przed złożeniem ślubów zakonnych opuścił klasztor. Wiadomo też, że uczestniczył jako medium w zagranicznej wyprawie niemieckiego spirytysty Puszcza. W tym czasie przeżył również wiele przygód i skandali miłosnych. W końcu zatrudnił się jako pomocnik dróżnika linii Warszawsko-Wiedeńskiej, pracując najczęściej na odcinku Koluszki-Skierniewice – we wsi i przy stacji kolejowej Krosnowa, niedaleko wioski Lipce (nazywanej się dzisiaj Lipce Reymontowskie). Wówczas też zaczął pasjami pisać powieści, dramaty, opowiadania i wiersze, które – jak sam wspominał – darł i palił.

W 1892 r. Władysław Rejment pod nieco zmienionym nazwiskiem **Reymont** (ze względu na niechęć ojca do jego „eksperymentów” literackich) opublikował swoją pierwszą nowelę „Wigilia Bożego Narodzenia”, a rok później – mając za jedyny kapitał 3 ruble 50 kopiejek oraz teczkę rękopisów – ruszył do Warszawy „zdobywać świat”. Z wydaniem pierwszych nowel miał kłopoty, dopiero jego reportaż „Pielgrzymka do Jasnej Góry”, napisany w 1894 r. za radą Antoniego Świętochowskiego i wydrukowany w „Tygodniku Ilustrowanym” otworzył przed nim drogę do literackiej kariery. Wkrótce potem Reymont otrzymał pierwsze zamówienie na książkę i w 1896 r. została wydana powieść „Komediantka”, w której wykorzystał swoje doświadczenia z pracy aktorskiej. Rok później dopisał do niej ciąg dalszy – powieść „Fermenty”. Jak zauważył Julian Krzyżanowski, w utworach tych Reymont „poruszał sprawę u schyłku XIX w. przewijając się wielokrotnie w powieściach i dramatach – sprawę buntu młodych kobiet, ponoszonych przez temperament erotyczny maskowany aspiracjami artystycznymi, jednostek szamocących się z konwenansami, by ostatecznie albo zmarnować się, albo po przebyciu „fermentów” psychicznych pogodzić się z szarą codziennością”.

W 1899 r. Reymont wydał powieść, która przyniosła mu z czasem olbrzymią popularność – „Ziemię obiecaną”. Odszedł w niej od naturalizmu i symbolizmu, by w sposób realistyczny przedstawić szeroką panoramę robotniczego miasta w okresie rewolucji przemysłowej i dzikiego kapitalizmu. Bohaterem zbiorowym tej powieści-reportażu jest miasto Łódź. Książkę spopularyzował zwłaszcza nakręcony w latach 70. film Andrzeja Wajdy pod tym samym tytułem. W 1900 r. we Włochach pod Warszawą Reymont uległ wypadkowi kolejowemu, z którego wyszedł z licznymi obrażeniami. Wypadek miał jednak i swoje dobre strony: dzięki odszkodowaniu uzyskanemu od kolei pisarz mógł zabezpieczyć finansowo swoją przyszłość oraz unieważnić poprzednie małżeństwo swojej ukochanej, Aurelii Szacnajder, z którą pobrał się w 1902 r. Późniejsze lata spędzał na przemian w Polsce, we Włoszech i we Francji, pisząc swoje największe dzieło, powieść „Chłopi”, którego kolejne cztery tomy wydał w latach 1902-1909. Nikt w literaturze polskiej nie przedstawił prawdziwie życia wiejskiego, wpisanego w cykliczność pór roku i porządek ludowych świąt oraz obrzędów. Dzieło nie wymagało od pisarza specjalistycznych studiów, sam bowiem znał doskonale życie wsi i chłopów, a za pierwowzór do powieści posłużyły mu owe Lipce w Łowickim, niedaleko których pracował jako dróżnik. Nie na darmo „Chłopi” nazywani są „wielkim malowidłem epickim”, bowiem Reymont-prozaik nie był ani psychologiem, ani socjologiem, ale malarzem. Julian Krzyżanowski porównywał nawet jego opisy przyrody do mickiewiczowskich w „Panu Tadeuszu”. Nie zapominajmy jednak, że powieść początkowo została w Polsce przyjęta niechętnie, uznano ją za arcydzieło dopiero po licznych przekładach i entuzjastycznych recenzjach za granicą. Reymont nie miał w swojej ojczyźnie szczęścia do krytyków. Pisał w liście do Kornela Makuszyńskiego: „Któż się to i kiedy naprawdę interesował mną i moimi pracami? I nie byłem „socjałem” ni Żydem, ni partyjniakiem. Czy można brać takiego matołka pod uwagę?”. Nawet Jodełka-Burzecki, wielki popularyzator Reymonta, pisał o nim: „Na szczęście ten ćwierćinteligent, traktowany z pogardą przez profesjonalistów literatury, posiadał wielki talent pisarski, który zastępował mu i wykształcenie teoretyczne, i odczytanie – w rezultacie chronił go przed popadnięciem w grafomanię”.

Kolejne utwory, napisane po 1909 r., nie dorównywały już artystycznie „Chłopom”. Do najbardziej udanych należą powieści: „Marzyciel” (1910) i „Wampir” (1911) – gotycka powieść, wykorzystująca spirytystyczne doświadczenia pisarza. Podczas I wojny światowej Reymont przebywał w Warszawie, gdzie pełnił dość wysokie funkcje, pisząc jednocześnie trylogię historyczną pt. „Rok 1794” poświęconą insurekcji kościuszkowskiej. Akcja utworu urywa się niespodziewanie na powstaniu ludu w Warszawie, co Krzyżanowski tłumaczy tym, „iż powieściopisarz wkroczył w dziedzinę dla siebie za trudną, wymagającą nie tylko dużej wiedzy historycznej, ale również kultury umysłowej, której Reymont nie miał”. Podkreślając niedostatki psychologicznej warstwy utworu krytyk zwrócił jednocześnie uwagę na mistrzostwo opisu, zwłaszcza w scenach obyczajowych i batalistycznych. Oprócz powieści, które stanowią niemal połowę jego dorobku, Reymont tworzył również nowele, które wydał w kilkunastu tomach. W wielu z nich dał się poznać jako wnikliwy psycholog, czego zawsze brakowało jego powieściom. Pisał również reportaże, z których sporą popularnością cieszył się utwór „Z ziemi chełmskiej”, opublikowany pierwotnie w 1909 r. w „Tygodniku Ilustrowanym” i wydawany kilkakrotnie w okresie międzywojennym, opowiadający o prześladowaniu przez władze carskie grekokatolików na Chełmszczyźnie.

W 1924 r. Władysław Reymont wyróżniony został literacką Nagrodą Nobla za wybitny epos narodowy, powieść „Chłopi”. Jak napisał jeden ze złośliwych publicystów amerykańskich: „było dwóch głównych kandydatów do nagrody – Stefan Żeromski i Władysław Reymont, ponieważ jednak większość Polaków wołała Żeromskiego, jurorzy wybrali Reymonta”. Z powodu ciężkiej choroby laureat nie mógł przybyć na uroczystość. Zmarł 5 grudnia 1925 r., w Warszawie, w wieku 58 lat, do czego w znacznym stopniu przyczynił się jego alkoholizm.

DZIEŁA:

- „Wigilia Bożego Narodzenia” (1892) – nowela
- „Pielgrzymka do Jasnej Góry” (1894) – reportaż
- „Komediantka” (1896) – powieść
- „Fermenty” (1897) – powieść
- „Ziemia obiecana” (1899) – powieść
- „Chłopi” (1902 - 1909) – powieść
- „Marzyciel” (1910) – powieść
- „Wampir” (1911) – powieść
- „Rok 1794” (1914-1918) – trylogia historyczna
- „Z ziemi chełmskiej” (1909) – reportaż

„Chłopami” rozpoczynam serię prac nowych – pisał w wyznaniu biograficznym – chcę szukać duszy polskiej w jej istotnych, najgłębszych cechach [...]. Pragnę pokazać i unaocznic nasze życie [...], chcę z przymów rozproszonych tonów i ze strzępów myśli i zaginionych obyczajów, z wrażeń ziemi, ze wszystkiego co nasze, w swej najistotniejszej treści – odbudować polską duszę ogólną [...]. Od ziemi zaczynam, aby później w kilkunastu powieściach, których mam plan gotowy, przejść cały obszar życia naszego”.

(Władysław Reymont)